



GAZETA OLKUSKA



gazetaolkuska.pl



facebook.com/GazetaOlkuskaPL



youtube.com/GazetaOlkuska

Rada Powiatu w Olkuszu - zasługujemy na więcej!

W wielu krajach radni za swoją pracę nie otrzymują żadnych pieniędzy: możliwość pełnienia tej funkcji jest dla nich bowiem zaszczytem i możliwością zmiany swojej okolicy na lepsze. Choć formalnie w Polsce rajcowie również nie pobierają wynagrodzeń, to jednak przysługują im diety, mające stanowić wyłącznie ekwiwalent utraconych korzyści (np. pomniejszonego wynagrodzenia za pracę w związku z obecnością na sesji rady gminy), jakich radni nie uzyskują w związku z wykonywaniem mandatu. W praktyce wygląda to natomiast zupełnie inaczej, gdyż, dla przykładu, w minionym roku w Radzie Powiatu w Olkuszu za 7 kilkugodzinnych sesji szeregowy radny pobierał... 28 344,36 złotych - i to jeśli nie był przewodniczącym lub wiceprzewodniczącym żadnej z komisji, bo wtedy mógł liczyć nawet na 33 497,88 złotych.

Pieniądze te nie stanowiłyby większego problemu, gdybyśmy mogli być faktycznie zadowoleni z pracy swoich przedstawicieli, a nasza okolica faktycznie zmieniałaby się na lepsze. Niestety, nikogo nie trzeba raczej przekonywać, że zazwyczaj rzeczywistość prezentuje się zupełnie odwrotnie. Dla wielu radnych pobierana przez nich dieta stanowi bowiem głównie możliwość dodatkowego zarobku niewielkim nakładem pracy. Do czerwca ubiegłego roku wspomniana przeze mnie Rada Powiatu w Olkuszu obradowała zaledwie 3 razy, a za miesiące, w których posiedzenia się nie odbywały, rajcowie także otrzymywali oczywiście wynagrodzenia. W 2022 roku sytuacja również, delikatnie mówiąc, nie wyglądała tak, jakbyśmy tego wszyscy oczekiwali.

W listopadzie 2022 roku w naszej redakcji interweniowali bowiem mieszkańcy, którzy skarżyli się na to, że w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Olkuszu nie tylko nie są publikowane interpelacje radnych, ale nawet nie została utworzona zakładka z 2022 rokiem. Dla wyjaśnienia, zgodnie z art. 21 ust. 9, 10 i 11 ustawy o samorządzie powiatowym, radni mogą kierować do starosty interpelacje i zapytania w sprawach dotyczących powiatu: interpelacja dotyczy

spraw o istotnym znaczeniu dla powiatu, a zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów powiatu, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym. Okazało się jednak, że żadnych zażaleń w publikowaniu wniosków rajców nie ma, gdyż... od listopada 2021 roku aż do listopada 2022 roku żaden radny Rady Powiatu w Olkuszu nie złożył żadnej interpelacji.

Nie będę nawet stawił w tym miejscu pytania retorycznego czy tak powinna wyglądać praca radnych, za którą otrzymują oni niemałe pieniądze, a przede wszystkim czy tak powinno wyglądać ich zaangażowanie w sprawy naszego powiatu. W przypadku niektórych z nich duże zaangażowanie widać było przede wszystkim w zacieklej bronieniu obecnego Starosty Olkuskiego Bogumiła Sobczyka: najpierw za samą sugestią radnego Pawła Piasnego, że mieszkańcom należałoby się wytłumaczenie afery obyczajowej z udziałem Bogumiła Sobczyka, który wszedł w romans z żonatym i dziecietym mężczyzną, kilku radnych po kolei rzuciło się do wyrażania słów głębokiego oburzenia za rzekome fałszywe oskarżenia i pomówienia w kierunku starosty. Jaka była prawda wszyscy dowiedzieliśmy się kilka miesięcy później, kiedy redaktor Tygodnika NIE Andrzej Sikorski ujawnił szczegóły tego romansu, publikując namiętne SMS-y kochanków o uprawianiu miłości oralnej po powrocie Bogumiła Sobczyka z domu rekolekcyjnego Konferencji Episkopatu Polski oraz wystosował apel do polityka PiS, pisząc „Nie burza nas to, że młody, dobrze się zapowiadający polityk o poglądach konserwatywnych zakochał się ze wzajemnością w żonaty i dziecietym mężczyźnie, a nawet to, że skutkiem tego jest rozpad małżeństwa. [...] Chcielibyśmy, żeby starosta Sobczyk, zamiast udawać świętoj**liwego męża stanu, przestał okłamywać wyborców. Jednak nabyta w środowisku PiS hipokryzja nigdy na to nie pozwoli. Do końca życia będzie udawał kogoś, kim nie jest. Jest nam żal tego człowieka. Naprawdę.”

Podobnie było w przypadku afery z głosowaniem „na dwie

ręce” kiedy to w głosowaniu nad „przyjęciem rocznego sprawozdania z działalności komendanta powiatowej policji w Olkuszu oraz o stanie bezpieczeństwa publicznego w powiecie w 2022 r.” Bogumił Sobczyk oddał głos nie tylko za siebie, ale także za nieobecną w tej chwili na sali swoją zastępczynię Paulinę Polak: nie tylko kamery zarejestrowały cały proceder, ale także mikrofony wylapały natychmiastową reakcję „Bogumił!” Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Olkuszu Kamila Wołka. Nikt tak dobrze, jak były polityk Kukiz’15, nie zdawał sobie bowiem od początku sprawy z powagi sytuacji oraz konsekwencji grożących za pozornie „niewinną” chęć ukrycia nieobecności swojej zastępczyni na głosowaniu: w 2016 roku ogólnopolskim skandalem stało się bliźniaczo podobne głosowanie posłanki ugrupowania Pawła Kukiza Małgorzaty Zwiercan, która podczas wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego oddała głos za siebie, a chwilę później w imieniu Kornela Morawieckiego. Za swoje nieuczciwe zachowanie posłanka Zwiercan została natychmiastowo wyrzuciona z Klubu Parlamentarnego Kukiz’15, a jej prawdziwe problemy zaczęły się po zakończeniu kadencji Sejmu RP w 2019 roku – i co za tym idzie – utracie immunitetu: prokuratura postawiła jej zarzut nadużycia władzy, za który w 2022 roku została skazana na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, zakaz zajmowania funkcji publicznych przez 5 lat oraz 12 tysięcy złotych grzywny. Sąd drugiej instancji był tylko nieco łaskawszy dla Małgorzaty Zwiercan, skracając okres zakazu zajmowania stanowisk publicznych w jednostkach administracji rządowej i samorządowej do 2 lat.

Na następnej sesji Rady Powiatu w Olkuszu niektórzy radni doznali ponadto niebywałej amnezji: radny PiS z Zedermana Józef Stach opowiadał jak to na własne oczy widział całą sytuację i starosta tak naprawdę się pomylił i wcale nie skłamał, że „zawsze głosuje jedną dłoń”. Na jego nieszczęście, wspomniane wcześniej kamery uchwyciły także jak w czasie całego proceduru Józef Stach... w ogóle nie zwracał na to uwagi,

gdyż był zajęty przeglądaniem swojego telefonu. Z kolei Przewodniczący Rady Powiatu w Olkuszu Jacek Piotr Osuch, na pytanie radnego Pawła Piasnego czy zgłosił on do odpowiednich organów przestępstwo zgłoszenia „na dwie ręce” przez Starostę Olkuskiego Bogumiła Sobczyka, odparł: „W moim przekonaniu nie doszło do przekroczenia prawa, dlatego ja nie zgłaszałem tego do żadnej instytucji”. Gdyby tego wszystkiego było mało, to pod głosowanie trafiło zatwierdzenie protokołu z feralnej sesji, w którym stwierdzono, że... „Bogumił Sobczyk zgłosił Przewodniczącemu Rady nieprawidłowość dotyczącą głosowania”. Nie znalazła się tam natomiast informacja o zaprzeczeniu przez Starostę Olkuskiego na pytanie czy ten zgłoszał „na dwie ręce” zanim został poinformowany, że proceder ten zarejestrowały kamery ani wspomniana wcześniej reakcja „Bogumił!” Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Olkuszu Kamila Wołka. Z włączonymi mikrofonami obecne władze naszego powiatu mają zresztą ewidentny problem, gdyż w trakcie wynikłej dyskusji usłyszeliśmy słowa „Dawajcie głosowanie i tyle, odrzucamy wniosek [o zmianę treści nierzetelnego protokołu - przyp. aut.]” z ust Bogumiła Sobczyka.

O nieprawidłowościach dobiegającej kadencji Rady Powiatu w Olkuszu można by się zresztą rozpisywać godzinami: wszyscy pamiętamy doskonale kwestię dziurawej, i jak mówią hydrododzy, niebawem również „podwodnej” obwodnicy Bolesławia, kiedy to dopiero Wiceminister Sportu i Turystyki Ireneusz Raś wraz ze mną zawnioskował do Przewodniczącego Najwyższej Izby Kontroli Mariana Banasia o przeprowadzenie kontroli w Starostwie Powiatowym w Olkuszu oraz w jednostkach podległych pod względem legalności, gospodarności i rzetelności budowy obwodnicy: „Dopiero ta wielka wyrwa, która pojawiła się 2 miesiące po otwarciu obwodnicy, zwróciła uwagę Staroście i jego służbom, że znajdujemy się na terenach górniczych. Nikt wcześniej zdaje się tego nie przebadał, ani nie wziął pod uwagę zapisów w miejscowym planie zagospodarowania

przestrzennego, który ostrzegł, że ten teren nie powinien być nigdy terenem budowlanym. Tę inwestycję otwierali prominentni działacze Prawa i Sprawiedliwości, jak chociażby Wojewoda Małopolski, który powinien dzisiaj w sposób nadzorczy badać tę kompromitującą Starostę sprawę. Fakt, że są oni jednak z tej samej partii nie daje rękami sprawdzenia dogłębnie tej sprawy, wyciągnięcia wniosków na przyszłość i pokazania winnych. Dlatego też zdecydowałem się zainterweniować do instytucji, która jest niezależna z wnioskiem o staranne zbadanie tej sprawy. Mam nadzieję, że to będzie przestroga dla tych, którzy wydają pieniądze publiczne z beztrząską.” – mówił wówczas Ireneusz Raś.

Nasza interwencja okazała się zresztą skuteczna, gdyż Marian Banaś odpowiedział, że wnioskowana kontrola się odbędzie i - jak docierają do nas słuchy - powinna ruszyć już niebawem: „Skoro władze Powiatu nie czują się w obowiązku rzetelnie wyjaśnić tej sprawy przed wyborcami, którym mają służyć, to niech niezależni kontrolerzy sprawdzą czy zapewnienia władz powiatu, tu cytuję «absolutnie nie widzimy żadnej winy ani na etapie wyboru trasy, ani na etapie projektowania, ani na etapie budowania – w takim» są prawdziwe. Ponad 7,5 miliona złotych pochodzących z kieszeni ciężko pracujących polskich podatników to niemal tyle samo ile kosztuje budowa przedszkoli w Osieku i w Zedermanie.” – mówiłem na zwołanej wówczas konferencji prasowej.

Obecne władze Powiatu Olkuskiego nie znoszą zresztą nie tylko krytyki, ale nawet niewygodnych pytań, o czym mogą świadczyć masowe zgłoszenia mieszkańców, którzy są blokowani na stronie Starostwa Olkuskiego na Facebooku: „Usunęli mój komentarz. Dodałem ponownie – usunęli po raz drugi. Chciałem zamieścić zrzut ekranu z pytaniem czemu usuwają – zostałem zablokowany. Czy to jest w ogóle legalne, żeby jednostka samorządu terytorialnego blokowała mieszkańców? Bogumił Sobczyk, Paulina Polak jesteście żałośni, serio.” – pisał jeszcze w marcu ubiegłego roku młody mieszkaniec naszego

miasta. Z kolei przed tygodniem inna mieszkanka alarmowała na Facebooku: „Jeśli chcecie mieć dostęp do strony Starostwa Powiatowego, to nie wolno pisać negatywnych komentarzy na temat Starosty Olkuskiego Bogumiła Sobczyka ani Wicestarosty Olkuskiej Pauliny Polak. Nie wolno wam nawet lajkować takich komentarzy - bo właśnie za to mnie zablokowano.” - napisała we wpisie, pod którym zgłaszała się kolejna mieszkanka, którym zabrano dostęp do publicznej strony jednostki samorządu terytorialnego, który - zgodnie z art. 1 ustawy o samorządzie powiatowym - tworzą z mocy prawa właśnie mieszkańcy. „Oczywiście jest to nielegalne, ale tej ekipy chyba to nie obchodzi” - skwitowała, mając stuprocentową rację. Helsińska Fundacja Praw Człowieka wskazała bowiem, iż arbitralne blokowanie przez organy władzy publicznej użytkowników, którzy wyrażają o nich krytyczne opinie, stanowi ograniczenie dostępu do informacji, a co za tym idzie, wolności słowa wynikającej z art. 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W sprawie zablokowania na profilu Urzędu Miasta Inowrocławia jednego z dziennikarzy interweniował ponadto niedawno Rzecznik Praw Obywatelskich, podnosząc, że jeżeli władze gminy decydują się prowadzić swój profil, to zobowiązane są uwzględniać zasady wynikające z przepisów prawa powszechnie obowiązujących. W przedmiotowej sprawie sprawa trafiła nawet do sądu.

Czy chcemy aby tak wyglądała również nadchodząca kadencja Rady Powiatu w Olkuszu? Życzę sobie i Państwu, żeby tak, jak po zimie przychodzi wiosna, tak i nowa rada pracowała aktywnie i zajmowała się naprawdę istotnymi sprawami, a nowe władze były dla ludzi, zamiast wykluczać ich z naszej wspólnoty. Bo Olkusz i cały Powiat Olkuski zasługują na więcej!

Miłosz Pałka



Świąteczno-noworoczne paczki oraz medale dla kombatantów! Kto może je otrzymać?

Przełom grudnia i stycznia to czas na finał akcji „Paczka dla Kombatanta”: dzięki wsparciu lokalnych szkół, harcerzy oraz osób prywatnych, łącznie 31 kombatantów z ziemi olkuskiej mogło cieszyć się z paczek świątecznych i własnoręcznie wykonanych

przez młodzież kartek z życzeniami. Akcją objęci byli weterani walk o niepodległość, więźniowie niemieckich oraz komunistycznych obozów i więzień, Sybiracy, a także wdowy po żołnierzach AK (członkinie - podopieczne Światowego Związku Żołnierzy

Armii Krajowej). Średnia wieku obdarowanych osób wyniosła 94 lata, zaś najstarszej z nich biegnie właśnie 102. rok życia!

W paczkach znalazły się m.in. produkty żywnościowe i higieniczne, książki, krzyżówki czy lamigłówki. Nie mniej ważne od paczek były własnoręcznie wykonane przez uczniów i harcerzy kartki z płynącymi z serc młodzieży życzeniami świątecznymi. W inicjatywę włączyły się:

- Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Olkuszu
- Szkoła Podstawowa im. Władysława Gnyśia w Żuradzie
- Zespół Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Olkuszu
- Zespół Szkół Nr 3 im. Antoniego Kocjana w Olkuszu
- Hufiec ZHP Olkusz im. Bohaterów Powstania Styczniowego
- Państwo Pawełczykowie z Olkusza

Kolportażem paczek i kartek zajęli się natomiast wolontariusze z kół Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Olkuszu i Kluczach. Dzięki inicja-

tywie harcerzy, do kombatantów dotarło również Betlejemskie Światło Pokoju: płomień zapalony został w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem, a w tym roku akcja przekazywania światła odbywa się pod hasłem „Czynimy pokój”. „Paczka dla Kombatanta” była również okazją do wręczenia odznaczeń nadanych przez Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy AK: medal „Wierni Akowskiej Przysiędze” otrzymała major Eleonora Trąba.

“Paczki, choć są zaledwie czymś fizycznym, stają się dla nas pretekstem do wyjątkowych odwiedzin, pełnych głębokiej refleksji i serdeczności. To nie tylko gest przesyłania drobnego upominku, ale subtelna forma wyrażenia wdzięczności i szacunku wobec tych, którzy są dla nas prawdziwymi bohaterami. Uśmiech i radość z naszych odwiedzin to najlepszy prezent, jaki możemy dostać w zamian.”

– komentuje skarbnik olkuskiego koła SZŻAK Paulina Bochenek.

“Moje wrażenia z rozwożenia paczek są bardzo pozytywne. Dało mi to poczucie zrobienia czegoś miłego dla innej osoby, a także była to realna pomoc dla kombatantów. Szczera radość w oczach obdarowywanych i ich rodzin jest bezcenna. Bardzo fajna akcja, która jest wartościowa dla obu stron.”

– dodaje z kolei Wiktoria Grewenda, która pierwszy raz brała udział w tej inicjatywie.

Według danych Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, na ziemi olkuskiej wciąż może mieszkać niemal 50 osób posiadających uprawnienia kombatanckie. Warto zaznaczyć, że statystyka ta dotyczy ziemi olkuskiej w jej historycznym zasięgu, czyli w granicach przedwojennego powiatu olkuskiego: zgodnie z ustawą o kombatantach, uprawnienia kombatanckie przysługują m.in. żołnierzom Wojska Polskiego z 1939 roku, żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, 1. i 2. Armii Wojska Polskiego, a także człon-

kom konspiracji i partyzantom, więźniom obozów koncentracyjnych i zesłańcom na Syberię, represjonowanym w okresie stalinizmu oraz żołnierzom ludowego Wojska Polskiego z poboru z lat 1945-1947.

Organizatorzy inicjatywy niestety nie posiadają kontaktów ze wszystkimi osobami, które posiadają uprawnienia kombatanckie na ziemi olkuskiej. Jeżeli znają zatem Państwo kombatanta, który mógłby skorzystać z akcji, to serdecznie zapraszamy do kontaktu za pośrednictwem Redakcji Gazety Olkuskiej lub pod adresem mailowym szczak.olkusz@gmail.com. Szczegóły akcji znajdują Państwo natomiast na stronie internetowej www.ak.olkusz.pl.



Konrad Kulig
Prezes olkuskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Olkusz potrzebuje aquaparku!

To opinia nie tylko moja, ale - jak wskazują ostatnie dyskusje w lokalnych grupach na Facebooku - również zdecydowanej większości mieszkańców. W Srebrnym Mieście mamy co prawda odkryty basen, jednak jest to obiekt ponad dwudziestoletni: od kilku lat przed każdym sezonem letnim prowadzone były na nim prace remontowe, których wraz z upływem czasu było coraz więcej. Dzięki nakładowi sporych środków finansowych Gminy Olkusz, basen miejski przeszedł przed rokiem gruntowną przebudowę i teraz bez zakłóceń będzie już służył mieszkańcom przez okres wakacji. Nie da się jednak ukryć, że w Olkuszu potrzeba nowego, okazałego obiektu, z którego moglibyśmy się cieszyć przez cały rok, bez ograniczeń wynikających z kaprysów pogody. Tym bardziej cieszy, że burmistrz Olkusza Roman Piąśnik ogłosił właśnie rozpoczęcie procesu planowania tej oczekiwanej i niezwykle ważnej inwestycji.

Korzyści z kompleksowego parku wodnego są nieocenione: samo pływanie wzmacnia wszystkie grupy mięśni, pomaga stracić nadprogramowe kilogramy, wspomaga pracę serca, układu krążenia, płuc i całego układu oddechowego, łagodzi bóle kręgosłupa oraz wspiera proces korygowania wad postawy. Warto, aby w potencjalnym obiekcie znalazły się również sauny, które łagodzą napięcie mięśni i ból, redukują stres, usuwają toksyny i oczyszczają skórę, wspomagają pracę serca, podnoszą odporność, a także przyspieszają spalanie kalorii. Nic zatem dziwnego, że mieszkańcy Finlandii traktują saunę jako panaceum na wszelkie dolegliwości, a w w 5,5 milionowym kraju jest około 3,2 miliona saun.

Taki obiekt będzie ponadto świetnie współistniał z powstającą obecnie w Parku „Czarna Góra” największą w okolicy

teżnią solankową: szacuje się, że godzinna inhalacja w utworzonym wokół teźni mikroklimacie może uzupełnić poziom jodu o dawkę przyswajaną podczas całodziennego wypoczynku na plaży nad morzem. Zalety ogólnodostępnej olkuskiej teźni docenią przede wszystkim osoby o obniżonej odporności, ze schorzeniami dróg oddechowych, takimi jak nieżyt nosa, krtani, czy stanami zapalnymi zatok. Mikroklimat pozytywnie wpłynie również na mieszkańców z zapaleniem oskrzeli, astmą oskrzelową, a także w profilaktyce przy nadciśnieniu tętniczym i alergiach. Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że inwestycji w zdrowie nigdy za wiele.

Trzeba mieć jednak świadomość, że potrzeby i chęci to jedno, a znalezienie na nie pieniędzy to drugie. Co prawda w tym roku władze Gminy Olkusz przeznaczają na inwestycje rekordową kwotę w wysokości ponad 62,6 milionów złotych, jednak wiadomo, że nie wszystko da się zrealizować od razu. Warto bowiem przypomnieć, że obecnie zmagamy się nie tylko z wciąż wysoką inflacją, skutkami pandemii czy wojny za naszą wschodnią granicą, ale także ustępujący rząd przez lata skutecznie uszczuplał budżety samorządów: z roku na rok obserwowaliśmy niebezpieczny trend coraz większego niedoszacowania subwencji oświatowej, którą samorządy otrzymują od rządu na utrzymanie lokalnych szkół oraz zapewnienie ich prawidłowego funkcjonowania.



Dla zobrazowania, w 2023 roku łączny koszt związany z systemem oświaty w Gminie Olkusz wyniósł ponad 110,58 miliona złotych, podczas gdy otrzymana na ten cel subwencja wyniosła zaledwie 43,36 miliona złotych, a więc zaledwie... 39,21% tej kwoty. Tym samym samorządy w całej Polsce nie dysponują środkami wystarczającymi do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania szkół i są zmuszane albo do coraz większego ciężenia kosztów w oświacie albo do „łatania” dziur pieniędzmi, które miały być pierwotnie przeznaczone właśnie na potrzebne, lokalne inwestycje.

Tym bardziej cieszy zatem fakt, że Burmistrz Miasta i Gminy Olkusz Roman Piąśnik podjął się wyzwania budowy nowo-

czesnego aquaparku w samym sercu Olkusza. Jestem również przekonany, że w pozyskiwaniu dofinansowań na tę inwestycję będziemy mogli liczyć na pomoc nowego Wiceministra Sportu i Turystyki Ireneusza Rasia.

Na koniec warto podkreślić, że rodzinny aquapark to jedno, ale nie możemy zapominać o naszych wspaniałych młodych pływakach: w ubiegłym roku podopieczna Uczniowskiego Klubu Sportowego Omega Olkusz Dominika Borkowska została Mistrzynią Polski 15 i 16 latków na dystansie 100 i 200 metrów stylem klasycznym, a przed trzema laty Helena Jarosz została Mistrzynią Polski do lat 15 na dystansie 50 metrów stylem klasycznym - i to tylko jedno z wielu sukcesów naszych zawodników, którzy są ponad-

to często powoływani do Kadry Narodowej. Niezwykle utalentowana, a przede wszystkim ciężko trenująca młodzież zasługuje zatem na klasowy obiekt pływacki do doskonalenia swoich umiejętności. Dlatego w sprawę powinny się włączyć również władze powiatowe i przy jednej ze szkół średnich powinien powstać przynajmniej 25-metrowy kryty basen, z którego nie tylko mogliby korzystać uczniowie, ale w którym mogłyby rozwijać się także sekcje pływackie.



Miłosz Pałka

